

REGINA KWIATKOWSKA

ur. 1912; Kraśnik



Miejsce i czas wydarzeń	Piaski, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt Ostatni świadkowie, Piaski, rodzina, dzieciństwo, dwudziestolecie międzywojenne, życie codzienne, szkoła podstawowa w Piaskach

Myśmy mieszkali w Piaskach

Dzieciństwo moje było takie, że jak ojciec poszedł na wojnę, matka oddzieliła się od dziadka, dał jej kawałek pola i ona tam sobie pracowała, a tak to chodziła po gospodarzach, i zarabiała jeszcze. Musiała chodzić kopać, i plewić. Tak zarabiała, żeby przeżyć. I nas chowała. Jak ojciec wrócił, to dziadek dał kawałek lasu, serwitut to się nazywało i to dzielili na kawałki. Ojciec wykarczował to wszystko, co dziadek dał, i postawili chałupę, wiejską chałupę, ulepili ją. Matka nosiła glinę, lepila to wszystko, mielila. Ojciec był szewcem. Jak wrócił, to był szewcem w domu. Reperował, i robił buty chłopom. Myśmy mieszkali koło miasta Kraśnik, miejscowość Piaski. To była taka wioska przy lasach, duże lasy były. Był gajowy, pilnował, że nie wolno było ciąć dużych drzew, tylko to, co dziadek dał, to musieli wykorcować i zrobić miejsce na ogród. I tak ojciec pracował. Po kilku latach, już jak postawili chałupę, i zamieszkaliśmy, chodziłam tam do szkoły. Miałam taką teczkę uszytą ze szmaty z uszami i chodziłam do szkoły. Na wsi była taka duża kamienica z białego kamienia zbudowana i tam zrobili szkołę. Wszystkie dzieci z okolic tam chodzili, a nauczyciel przyjeżdżał z Kraśnika do tej wioski, gdzie myśmy mieszkali, codziennie. Nie wiem, jak się nazywał ten nauczyciel, bo się zmieniali.

Data i miejsce nagrania	2015-08-22, Zamość
Rozmawiał/a	Daniel Krzaczkowski
Redakcja	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"